

Sygn. akt III RC 106/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący: SSR Sławomir Polak

Protokolant: stażysta Urszula Gałązka

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2018 r. w Biskupcu na rozprawie sprawy

z powództwa S. O.

przeciwko D. O. (1)

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

I. powództwo oddała;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Sygn. III RC 106/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 września 2018 r. S. O. wniósł o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych w postaci postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 28 listopada 2017 r. wydanego w sprawie VI RC 964/15 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 29 listopada 2017 r. oraz postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 23 września 2015 r. wydanego w sprawie VI RC 964/15 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 9 sierpnia 2016 r.

Pełnomocnik powoda wskazywał przy tym, że oba tytuły dotyczą zabezpieczenia i zostały wydane w toku trwającego postępowania, zaś komornik sądowy działający przy Sądzie Rejonowym w Biskupcu prowadzi egzekucję na podstawie obu tytułów. Jednocześnie pełnomocnik powoda wskazywał, że wyrokiem z dnia 19 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził na rzecz D. O. (1) alimenty w kwocie po 1000 zł miesięcznie, przy czym orzeczenie w tym zakresie zostało zmienione wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 kwietnia 2018 r. w sprawie I ACa 1050/17. Zdaniem pełnomocnika powoda z uwagi na zakończenie prawomocne sprawy, zgodnie z art. 754¹ §1 kpc upadło zabezpieczenie (pozew, k. 2-5).

W odpowiedzi na pozew, pełnomocnik pozwanej D. O. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości, argumentując, że w niniejszej sprawie nie występują żadne okoliczności wskazane w treści art. 840 kpc. Pełnomocnik pozwanej wskazywała także na fakt, że oba orzeczenia, których pozbawienia wykonalności żąda powód mają charakter samoistny i niezależny względem orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Na mocy powyższych postanowień powód zobligowany był do ich stosowania, czego jednak nie uczynił, a zatem konieczne stało się wszczęcie postępowania egzekucyjnego (odpowiedź na pozew, k. 50).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem z dnia 23 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie VI RC 964/15 o rozwód pomiędzy D. O. (2) a S. O. udzielił zabezpieczenia na czas trwania procesu w ten sposób, że zobowiązał S. O. do łożenia tytułem

zabezpieczenia potrzeb rodziny do rąk powódki D. O. (1) kwotę 3000 zł miesięcznie z góry do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek z rat poczynając od dnia 10 lipca 2015 r. (postanowienie, k. 15-19)

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2017 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmienił postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 23 września 2015 r., zmienionego następnie postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 29 grudnia 2015 r., w ten sposób, że ustalone tam alimenty obniżył do kwoty po 1000 zł miesięcznie poczynając od dnia 19 października 2017 r. (postanowienie, k. 2 akt Kmp 26/16)

Na skutek wniosku z dnia 12 sierpnia 2016 r. Komornik Sądowy J. S. działająca przy Sądzie Rejonowym w Biskupcu wszczęła postępowanie o egzekucję zaległych alimentów (wniosek o wszczęcie egzekucji, k. 1 akt Kmp 26/16 oraz zawiadomienie o wszczęciu egzekucji, k. 5 akt Kmp 26/16)

Pomimo prawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia S. O. nie realizował zawartych w nim obowiązków (bezsporne).

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie zasądając w miejsce alimentów w wysokości po 1000 zł miesięcznie, alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie (wyrok z dnia 23 kwietnia 2018 r., k. 6-13).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dołączone do akt sprawy dokumenty oraz ich kserokopie, których prawdziwość nie była kwestionowana w toku postępowania [rzez żadną ze stron, w związku z czym nie istniała konieczność prowadzenia postępowania w tym zakresie.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo jako niezasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że stan faktyczny był niekwestionowany, zaś spór pomiędzy stronami sprowadzał się jedynie do kwestii prawnych.

Zgodnie z treścią art. 840 § 1 kpc dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli:

1)przeciży zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście;

2)po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne.

Powszechnie przyjmuje się, że powództwo opozycyjne może przybrać postać powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, powództwa o ustalenie nieistnienia należności albo powództwa o umorzenie postępowania egzekucyjnego sądowego lub administracyjnego.

W drodze powództwa z art. 840 dłużnik może żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo jego ograniczenia powołując się na podstawy określone w tym przepisie (art. 840 § 1 pkt 1-3).

Zdarzeniem, na którym oparto klauzulę wykonalności jest tytuł egzekucyjny. Powództwo opozycyjne, oparte na omawianej podstawie, jest dopuszczalne, o ile nie zachodzą przeszkody w postaci niedopuszczalności drogi sądowej, powagi rzeczy osądzonej lub zawisłości sporu.

Do zdarzeń, wskutek których zobowiązanie wygasło na gruncie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., zalicza się m.in.: wykonanie zobowiązania (art. 450 k.c.), wydanie wyroku na korzyść jednego z dłużników solidarnych w następstwie uwzględnienia zarzutu wspólnego dla wszystkich dłużników (art. 375 § 2 k.c.), świadczenie zamiast spełnienia (art. 453 k.c.), niemożliwość świadczenia wskutek okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności (art. 475 k.c.), potrącenie (art. 498 k.c.), odnowienie (art. 506), zwolnienie dłużnika z długu przez wierzyciela (art. 508 k.c.). Chodzi przy tym o te zdarzenia, które nastąpiły po powstaniu tytułu egzekucyjnego bądź po zamknięciu rozprawy w wypadku orzeczenia sądowego i spowodowały, że przymusowe egzekwowanie obowiązku dłużnika utraciło sens i nie ma już podstaw do dalszego chronienia interesów wierzyciela.

Podkreślenia wymaga także fakt, że regulacja zawarta w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. ma na celu wyeliminowanie z podstawy żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego obejmującego orzeczenie sądowe takich okoliczności faktycznych, które zostały pominięte w postępowaniu rozpoznawczym jako spóźnione albo nie zostały w ogóle zgłoszone.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu nie zachodzi żadna z przesłanek powołanych w treści cytowanego wyżej przepisu.

Zgodnie zaś z obowiązującą w polskim postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 231 k.p.c. i art. 6 k.c.) (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22.12.2001 r., I PKN 660/00).

Podkreślić należy, że zgodnie z normą art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przepis ten nie nakłada zatem na Sąd obowiązku dążenia do wykrycia prawdy obiektywnej (materialnej) bez względu na procesową aktywność stron. Wręcz przeciwnie, przy rozpoznaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, zmienionych ustawą z dnia 01 marca 1996 r. o zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 43, z 1996 r., poz. 189) rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń, w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Adresatem normy zawartej w art. 3 k.p.c. są strony a nie Sąd, a zatem co do zasady nie można zarzucać, iż Sąd go naruszył (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 29 .12.2003 r., I ACa 1457/03). Ani w toku postępowania dowodowego, ani po wyczerpaniu wniosków dowodowych stron sąd nie ma już obowiązku ustalania, czy sprawa jest dostatecznie wyjaśniona do stanowczego rozstrzygnięcia stosunku spornego. Nakaz uzupełnienia z urzędu udzielanych przez strony wyjaśnień i przedstawionych przez nie dowodów, jak i dokonywania oceny stopnia wyjaśnienia sprawy określony został zarówno w art. 231 in fine jak i w art. 316 § 1 k.p.c. Aktualnie obowiązek dowodzenia obciąża strony, zaś zachowana w art. 232 zdanie drugie k.p.c. możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu stanowi jedynie wspierające uprawnienie sądu, które winno być wykorzystane tylko w wyjątkowych sytuacjach i nie może prowadzić do zastępowania stron w spełnianiu ich obowiązków, tym bardziej jeżeli strony jak w niniejszej sprawie reprezentowane są przez fachowych pełnomocników.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż strona powodowa na poparcie swoich twierdzeń zawartych w pozwie dotyczących wystąpienia przesłanki z art. 840 kpc nie przedstawiła żadnego dowodu.

Zdaniem Sądu dłużnik nie może powoływać się na fakt, że skoro wydane zostało rozstrzygnięcie w sprawie I ACa 1050/17, to zabezpieczenie upadło.

Podkreślenia wymaga bowiem, że zgodnie z treścią art. 754¹ § 1 kpc na który powołuje się pełnomocnik powoda, „jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej albo jeżeli sąd inaczej nie postanowi, zabezpieczenie udzielone według przepisów niniejszego tytułu upada po upływie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu, albo od uprawomocnienia się postanowienia o odrzuceniu apelacji lub innego środka zaskarżenia wniesionego przez obowiązanego od orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu, chyba że uprawniony wniósł o dokonanie czynności egzekucyjnych”

W niniejszej sprawie oczywistym jest, że uprawniona czyli D. O. (1) wniosła o dokonanie czynności egzekucyjnych, czego nie kwestionuje także pełnomocnik powoda. W związku z powyższym nie może on bronić się na podstawie powołanego przepisu.

Ubocznie jedynie należy wskazać, że gdyby przyjąć rozumowanie pełnomocnika strony powodowej, w sytuacji wygaśnięcia tytułu wykonawczego w postaci postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, niewyegzekwowane do tego momentu roszczenie nie może być już egzekwowane, wypaczało by to sens całego postępowania zabezpieczającego, zaś dłużnik miałby interes w niewywiązywaniu się z prawomocnego przecież orzeczenia. Tymczasem intencją ustawodawcy była z pewnością ochrona wierzyciela, zaś ewentualne kwestie związane ze zmianą postanowienia zabezpieczającego, które jest oczywiście postępowaniem wpadkowym, powinny być rozstrzygane w postępowaniu egzekucyjnym. Nawet w przypadku egzekwowania przez komornika świadczeń w wyższej kwocie, tj. wynikającej z zabezpieczenia, wobec kwoty ostatecznie ustalonej (jak ma to miejsce w niniejszej sprawie) nie powoduje braku ochrony dłużnika, któremu przysługują przecież takie środki jak choćby skarga na czynności komornika, czy też roszczenie o bezpodstawne wzbogacenie.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w zgłoszonym kształcie nie może zostać uwzględnione.

Jedynie na marginesie należy wskazać, że zgodnie z art. 754¹ § 3 kpc na wniosek obowiązanego sąd wydaje postanowienie stwierdzające upadek zabezpieczenia w całości albo w części, co także wskazuje na okoliczność, że dłużnik nie został przez sąd pozbawiony dalszej możliwości obrony swych praw.

O kosztach sądowych Sąd orzekł w myśl art. 102 k.p.c. albowiem w ocenie Sadu zgodnie z regułą zawartą w tym przepisie „w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami”. W przedmiotowej sprawie stroną przegrywającą jest powód. Zgodnie jednak z zasadą zawartą w art. 102 kpc do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu według doktryny zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, lecz także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Co prawda wyrażony został przy tym pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 - z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, jednak zdaniem Sądu nie sposób pominąć przy tym okoliczności, iż jak wynika z orzeczenia Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 20 grudnia 1979 r., III PR 78/79, OSP 1980, z. 11, poz. 196, z glosą W. Siedleckiego), okoliczność, że powód mógł być subiektywnie przekonany o zasadności swojego roszczenia, uzasadnia zastosowanie art. 102 kpc.

Zdaniem Sądu właśnie taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie, albowiem jak wskazano wyżej spór dotyczył jedynie interpretacji kwestii prawnych, w związku z czym powód miał prawo przypuszczać, że obecna sprawa ma szansę zakończyć się po jego myśli.